

H

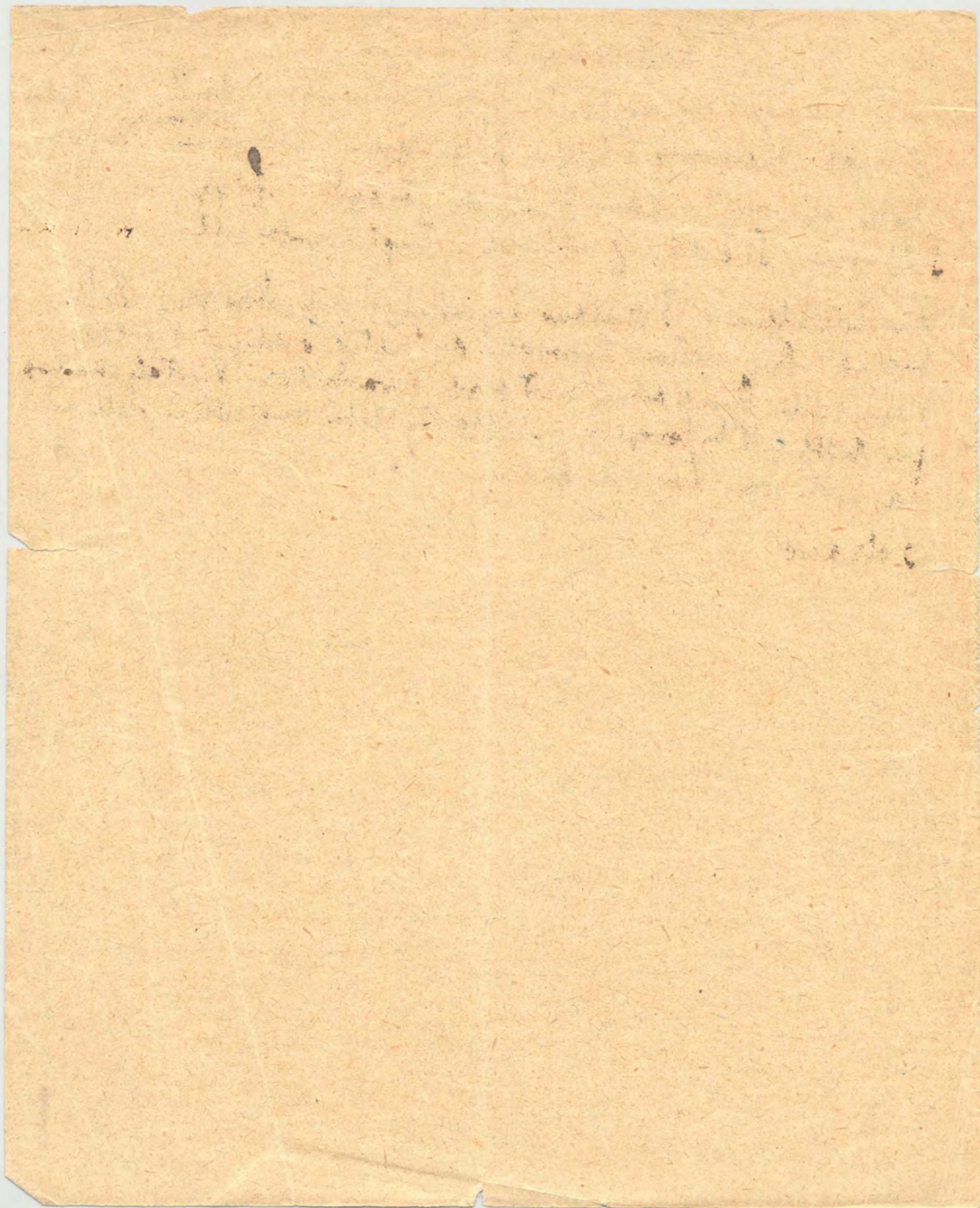
Litteratur zur Logik

275

Mehr weniger entwickelte Denkmengen. Mill: Signifik.
Wundt, Meierow. F. B. Mayer. E. B. Evans. Drobisch.
Hofler Meinung. | Nach Qualität: Liard. Lipps. -
Schuppe, Stöckel, Gutberlet. Engl. in grosser Zahl.

Zur Urtheillehre: Brentano Psychologie v. emp. Kap. 74. - Müller-
brand Die neuen Theorien der Katego. Schuppe. Vorstellung:
Kerry: über Anschauung und psych. Verarbeitung Vierteljahrsschrift
für Psych. Philosophie. - Marty über subjektive Daten zur
denk. von Log. v. Braun.

Bolzano.



Streszczenie wykładów Logiki.
Kurs zimowy 1898/9.

Bibliografia
raporty do
Stowron

246

Wstęp

1. Przez logikę rozumimy naukę filozoficzną o prawdziwości ~~sąd~~ sądów. 2. Logika należy do tzw. ogólnych nauk filozoficznych; jest zaś nauką ogólną dlatego, że ~~co~~ warunk^{ów} prawdziwości sądów, przez logikę podawan^{ych}, obowiązują wszystkie inne nauki, zmierzające właśnie do zdobywania sądów prawdziwych w poszczególnych gałęziach wiedzy. 3. Logika jest dalej nauką teoretyczno-praktyczną, tj. nauką, której jednolitość polega na tem, iż wszystkie jej twierdzenia do jednego ściągają się celu, mianowicie do wynajdywania sposobów i sformułowania przepisów, przy pomocy których można najskuteczniej ochronić się w myśleniu od błędu i osiągnąć prawdę. Nazywając nakoniec logikę nauką formalną, chcemy ^{z drugiej strony} powiedzieć, że określa ona warunki prawdziwości ~~wszystkich~~ sądów ile możliwości nie zależnie od rodzaju przedmiotów, których sądy się tyczą; z drugiej strony zaznaczamy ten formalny charakter logiki dla odgraniczenia jej zadań od zadań teorii poznania, która ~~zawsze opiera się~~ ^(zawsze opiera się) na założeniach metafizycznych, od których logika zupełnie jest wolna. 3. Gruntowna znajomość logiki ułatwia nam rozróżnienie prawdy i fałszu zarówno w życiu jak w nauce zwłaszcza w wypadkach zawitych i wątpliwych; ~~nie trzeba jednak przeceniać~~ ^{to przedstawia} logika jak każda nauka interes ściśle teoretyczny, ~~badając a interes ten jest~~ ^{badając a interes ten jest} tem większy, ile że prawda, będąca przedmiotem logiki, jest jednym z najszczytniejszych ideałów ludzkości.

Literatura do Logiki .

A. Polska .

Kremer . Logika .

Cześć pierwsza. Psychologia sądów.

Rozdział pierwszy : O istocie sądów .

1. Myśl i mowa . Stosunek myślenia do mówienia wymaga rozbioru
~~na wstępie do rozst. zasad logicznych , gdyż od sposobu zapatrywa-~~
~~nia się na ten stosunek zależy zakres , w jakim lo~~
 wobec ścisłej łączności zachodzącej między mówieniem a myśleniem
 niektórzy uczeni jak np. Prantl przemawiają za oparciem badań
 logicznych na podstawach językowych . Względy metodologiczne wy-
 magają tedy , aby zdać sobie sprawę ze stosunku mowy do myśli w
 ogólnych przynajmniej zarysach przed przystąpieniem do właści-
 wego przedmiotu logiki . Istnieje trojaki pogład na wspomniany
 stosunek : A Myślenie i mówienie jest w istocie rzeczy jednym i
 tem samem . /platon/ Pogład ten nie liczy się jednak z faktami ,
 iż można mówić nie myśląc o tem co się mówi i że można myśleć
 nieumiejąc nawet nieznając nawet wyrazów potrzebnych do wypo-
 wiedzenia swych myśli . B. Inni , nie idąc tak daleko , twierdzą
 że między mówieniem a myśleniem zachodzi zupełna zgodność , kom-
 pletny paralelizm . Przeciw temu świadczy jednak istnienie wy-
 razów izwrotów dwuznacznych i synonimicznych . C. Trzeci nakoniec
 i jedynie słuszny pogład na stosunek myśli do mowy widzi w wyra-
 zach mowy znaki zmysłowo dostrzegalne myśli , jak najściślej z na-
 ni skojarzone . Wskutek tego ponieważ system znaków tych tjg
 mowa ludzka nie jest doskonałym narzędziem wyrażania
 myśli , przeto nie można w badaniach logicznych na nim polegać
 chociaż uwzględnienie właściwości mowy nieraz ważne usługi oddać
 może logice . - Aby ułatwić sobie odgraniczenie tego , co należy

<http://dn.org.pl/>

do mowy, od tego co należeć do myśli, dobrze jest przestrzegać następującej terminologii i zapamiętać sobie związane z nią pojęcia. W tym celu rozróżniamy dwa znaczenia wyrazu myśleć: Wyraz ten posiada znaczenie oznacza bowiem zarówno przedstawienia tj wyobrażenia i pojęcia jak sądy. Wyrazy mowy, służące jako znaki przedstawień nazywają się wyrazami kategoriałmatycznymi albo imionami; wyraz zdania, służące jako znaki sądów nazywają się powiedzeniami. Każde imię spełnia jako znak przedstawienia trojaka funkcję: 1. Powiadamia otoczenie, że wymawiający imię człowiek przedstawia sobie coś. 2. Powiadamia otoczenie o tem, co sobie owa osoba przedstawia /Jest to tgzw. znaczenie wyrazu/ 3. Wymienia przedmiot, który owa osoba sobie przedstawia /przez przedmiot rozumiemy w naukach filozoficznych wszystko, hokolwiek możemy sobie w jakikolwiek sposób przedstawić g /

2. Allogen. i idiogen. teorie sądów.

Allogenetycznymi nazywamy te teorie sądu, które sprowadzają go do przedstawień i upatrują jego istotę w łączenie lub rozłączaniu, zestawianiu, kombinowaniu wyobrażeń lub pojęć. Idiogenetycznymi natomiast są teorie, które w sądach uznają zjawiska psychiczne sui generis, ~~nie dające się do innych sprowadzić~~. Teorie idiogenetyczne zyskały dziś przewagę nad allogenetycznymi, które wynikły z zawisłości rozstrząsany logicznych od właściwości mowy b Doświadczenie wewnętrzne uczy nas bowiem, że często zestawamy kombinujemy itd przedstawienia, nie wydając wcale sądu. Wedle teoryj idiogen. istota sądu jest przekonanie, ~~nie dające się sprowadzić do żadnych innych zjawisk psychicznych~~; (zachodzi jednak między teoryjami idiogen. różnica co do tego, czy przekonanie, a zatem sąd zjawia się w umy-

wedle jednych na to, by powstał w umyśle sąd, muszą w nim być obecne conajmniej dwa przedstawienia /Mill, Ueberweg, Sigwart/ wedle drugich Brentano wystarcza jedno przedstawienie. Kwestyę rozstrzyga na korzyść tych drugich uwzględnienie pewników dwóch 1. Uznając rzeczywistość całości, uznajemy z konieczności także rzeczywistość części tej całości 2. Nieuznając rzeczywistości całości, nie musimy tem samem nieuznawać rzeczywistości jej części. Porównując znaczenie tych pewników dla sądów takich jak Bóg istnieje i Dziecko płacze oraz Nie ma ducha w białym nie kaszle, przekonamy się, że istotnie trzeba w sądzie tylko jednego przedstawienia, by mógł wydać sąd.

3. Akt: treść i przedmiot sądu. Ogólna charakterystyka sądu.

Przekonanie, będące istotą sądu, nazywamy aktem, czynnością wydawania sądu. (Trzeba odróżniać wydawanie od wypowiedzenia sądu.) To, do czego sąd się odnosi, a co musimy sobie, chcąc wydać sąd przedstawiać ^{zrobi} równocześnie zapomocą jednego lub kilku przedstawień, nazywamy przedmiotem sądu. Przedmiotowość zaś, istnienie, rzeczywistość, odbywanie się itp., którą w sądzie ^{twierdzenie} uznajemy lub której, gdy sąd jest przeczący, zaprzeczamy, nazywamy treścią sądu. ^{zawint} Mniemanie, ^{tytuł spóźniony} jakoby każdy sąd ^{precyzyjnie} opierał się na przynajmniej dwóch przedstawieniach, powstało ^{zależność wobec faktu, że} po części właśnie z nieodróżniania treści i przedmiotu sądu.

Pojęcie istnienia ~~bowiem zaczerpane~~ jest w drodze abstrakcyi z samego sądu, nie można więc twierdzić, jakoby sąd, uznający istnienie czegokolwiek, powstawał dopiero na podstawie połączenia pojęcia istnienia z innym pojęciem. Każdy sąd da się symbolicznie przedstawić w ten sposób: $\pm P$, gdzie plus i minus oznaczają czynność sądenia /twierdząca i przecząca/.

Widzę jednakże na to, że powstanie w tym czasie w naszym
obozie coś nowego, dwa przedawania (Mill, Heberke, Stigler,
według Anglii Branta wyjechał jedno przedawanie. Kasa-
rzy rozstrzygnęli na korzyść tego drugiego uwzględnienie pewnych
danych. Usiłując zrehabilitować całość, uznaliśmy z konieczności
ci także zrehabilitować całość tej całości. Niezależnie od
złoty całości, nie musimy mieć z nami niezawodny i
ci jej całości. Porównując znaczenie tego pewnika dla
złoty jak Bóg istniejący i Działko pisane oraz nie ma dwóch
dla nie kasze, przekonywamy się, że tak nie trzeba w
dla tylko jednego przedawania, by móc wyjechać.
Z. AKC. i inne i przedawanie. Ogólnie omawiamy także
Przekonanie, będące latami temu nazwanym aktem, czynności
wydawnictwa. Wzrost odróżnia wydawnictwo od wypowiedzenia
dla. To, do czego się nie odnosi, a co musimy sobie, chcąc
wyjechać przedawanie równocześnie zapomoc tego dla
na przedawanie, nazwanym przedawaniem. Przedawanie
z, istniejące, zrehabilitować, odzwyczajanie się itp., które
w przedawaniu lub nie. Gdy się jest przedawanie, należy
całość, nazwaną przedawaniem, istniejące, jakoby każdy
opiera się na przynajmniej dwóch przedawaniach, powstaje
to całość istniejące z istniejącymi całości i przedawaniem
Pojeźdźca istniejące całość zachowane jest w drodze sparykacji
z samego stanu, nie można więc wierzyć, jakoby się, u
jeżeli istniejące czegośkolwiek, powstaje całość na podstawie
pojeźdźca pojeźdźca istniejące z innym pojeźdźcem. Każdy się da
nie symbolicznie przedawanie w ten sposób: P. G. G. plus
zamiar przedawania przedawania przedawania i przedawania

P oznacza przedmiot, podczas gdy treść jako zawsze ta sama pozostaje bez osobnego oznaczenia. W ogóle można sąd scharakteryzować jako zjawisko psychiczne, ~~zawierające pr~~ posiadające cechę prawdziwości lub mylności w ścisłym tych słów znaczeniu, a uznające rzeczywistość lub ~~nierz~~ przeczące rzeczywistości przedmiotu /przedmiotów / przedstawionego. Wynika stąd, że przedmiotem sądu może być tylko to, co sobie przedostawiamy, i to jest prawdziwy stosunek sądów do przedstawień.

Rozdział drugi. O rodzajach sądów.

1. Główne typy powiedzeń. Powiedzenia tj. zdania wyrażające sądy dzielimy na dwie grupy: takie, które wyrażają sąd jeden i takie które wyrażają więcej sądów. Do grupy pierwszej należą: 1. Pow. egzystencyjalne, nieosobowe czyli bezpodmiotowe i relacyjne. Do grupy drugiej należą: Pow. egzystencyjalno-relacyjne czyli mieszane, niektóre zdania warunkowe, zdania rozjemcze. Tutaj należą też zdania składające się z kilku zdań, z których każde wyraża sąd. Z analizy głównych typów powiedzeń wynika następujący stosunek między ~~główn~~ zasadniczymi częściami powiedzeń i zasadniczymi czynnikami sądów. ~~Treść pozostaje zwykle~~ Akt sądzenia znajduje swój wyraz najczęściej w końcówce trybu oznajmującego czasowników, temat czasownika tak samo jak podmiot i orzeczenia służą ~~prawie~~ ^{wyjątkowo} zawsze do wyrażania przedmiotu sądu. Czasem ^{jednym} temat czasownika wyraża ^(w pow. egzystencyjalnych) treść sądu. - Różnica między podmiotem a orzeczeniem nie ma żadnego logicznego znaczenia z wyjątkiem wyjątków, kiedy przedmiotem sądu jest stosunek nie odwracalny. Łącznik jest dwuznacznym ~~gdyż służy zarówno w zdaniach~~ ^{lub kiedy orzeczenie czasownikowe wyraża jeden akt: takwie treść sądu}

abowiem służyć ^{może} zarówno za wyraz treści i aktu sądów egzysten-
cyjnych jak mieszanych. / ~~a zatem sądów prostych i złożonych~~ /
Powiedzenia, zawierające czas przeszły lub przyszły nie sta-
nowią osobnego rodzaju powieżeń a tem mniej sądów; przeszłość
i przyszłość bowiem nie należy do treści, lecz do przedmiotu
sądów na równi z jakąkolwiek inną jego determinacją.

2. Sady pojedyncze i złożone.

Złożonym nazywa się sąd, który da się rozłożyć na kilka sądów
w ten sposób od siebie zawisłych, że wydając jeden z nich,
nie można nie wydać innych. Tą zależnością różnią się sady,
wchodzące w skład sądu złożonego od sądów od siebie niezależnych
lecz ze względu na zwieźłość wyrażania się wypowiedzianych w
jednym złożonym zdaniu. Do sądów złożonych należą np.
sady zawarte w powieżeniach mieszanych, w zdaniach rozjemczych
a każde wnioskowanie jest również sądem złożonym. Sady nie-
dające się w powyżej wskazany sposób rozłożyć, nazywamy sądami
prostymi.

3. Podział sądów wedle przedmiotów.

Jako najdawniejszy podział sądów wedle przedmiotów można uważać
podział wynikający z rozróżnienia poszczególnych kategorii do-
konanego przez Arystotelesa. W filozofii dzieli się ogół przed-
miotów a ~~zatem i sady~~ ^{wynik} na trzy wielkie grupy: 1. Osoby, ~~istoty~~
~~byjące i rzeczy odpowiadające arystotelesowskiej kategorii~~
~~jestestwousiai~~. 2. Ich własności stany ^{objawy (yous)} czynności 3. Zachodzące
między czemkolwiek stosunki. Sady, których przedmiotem jest
stosunek, można dzielić dalej na sady ^{których przedmiotem jest} stwierdzające ogół za-
chodzenie stosunku dalej na sady, których przedmiotem jest
stosunek bliżej wyznaczony

Stosunek tożsamości, równości, różności, podobieństwa, ^{stosun-}ki przestrzenne, współistnienia cech, zgodności i niezgodności, koniecznego związku, związku przyczynowego, ~~stosunku~~ warunkunku do rzeczy uwarunkowanej, środka do celu, części do całości, rzeczy do jej własności, gatunku do rodzaju, znaku do rzeczy oznaczonej. ^{itp.} (Niektóre z tych stosunków są odwracalne, inne nie). Wśród przedmiotów sądów zasługują ze stanowiska logicznego na szczególną uwagę same sądy. Wydajemy bowiem często sądy o sądach bądź to wydanych bądź też po przedstawionych tylko. Do tego ~~rodzajów~~ rodzaju sądów ^{można także} należą także pośrednio wszystkie sądy, których przedmiotem jest stosunek zachodzący pomiędzy prawdziwością innych sądów a zatem wszelkie wnioskowanie.

4. Sądy o prawach i o faktach.

Prawami w znaczeniu logicznym nazywamy sądy, których przedmiotem jest stosunek koniecznego związku. Związki te dotyczą albo koniecznego współistnienia pewnych cech, własności itp. albo koniecznego następstwa pewnych zjawisk. Konieczność, do stwierdzenia której wystarczy przedstawić sobie przedmioty, konieczność tedy wynikająca z rozważania pojęć przedmiotów między którymi zachodzi nazywamy koniecznością logiczną czyli a priori. Prawa, których ona jest przedmiotem, nazywają się tak samo. Konieczność, której istnienia przypuszczamy jedynie na podstawie stałego związku pewnych przedmiotów, nazywamy koniecznością fizyczną czyli a posteriori a prawa, w których ją wyrażamy, są prawami przyrody, prawami psychologicznymi, socjologicznymi itp. To, co się jakimś prawu sprzeciwia, jest niemożliwe. Niemożliwość tak samo jak konieczność jest albo logiczną / absurdem / albo fizyczną

Co się sprzeciwia prawu nie istnieje, jest niemożliwe -

Prawom czyli sądom , których przedmiotem jest konieczność , przeciwstawiamy wszystkie inne sądy jako sądy o faktach. Taki podział sądów odpowiada podziałowi tradycyjnemu na sądy apodyktyczne i asertoryczne, do których dodawano jeszcze jako osobną grupę sądy problematyczne , tj . sądy których przedmiotem jest możliwość.

5. Sądy pewne i prawdopodobne . *Logianem*

Prawdopodobieństwo w swem znaczeniu pierwotnem jest własnością sądów przedstawionych , o których nie wiemy czy byłyby prawdziwe czy fałszywe w razie , gdybyśmy je wydali . Jeżeli kilka takich sądów przedstawionych wchodzi w skład zdania rozjemczego (tak iż wiemy , że jeden z nich w razie wydania go byłoby prawdziwym , ale nie wiemy , który to właśnie wśród szeregu sądów przedstawionych) wtedy możemy prawdopodobieństwo każdego z nich oznaczyć ilościowo. ~~Sto~~

Mianowicie każdy z tych sądów przedstawionych odnosi się to jakiego przedmiotu ; (~~przedmiot ten~~) prawdziwym zaś będzie ten sąd przedstawiony , którego przedmiot istnieje / lub , jeżeli chodzi o sąd przeczący , którego przedmiot nie istnieje / . Im więcej jest przedmiotów , o których nie wiemy , czy istnieją czy nie , im więcej jest tedy także sądów , o których nie wiemy , czy są prawdziwe lub nie , tem mniejsze jest prawdopodobieństwo każdego z tych sądów , pozostaje ono tedy w odwrotnym stosunku do ilości przedmiotów , objętych wszystkimi przedstawionymi sądami razem wziętymi . Im zaś większa jest ilość przedmiotów , których istnienie uczyniłoby dany sąd przedstawiony prawdziwym , tem większe jest prawdopodobieństwo tego sądu. Wyrażamy tedy stopień prawdopodobieństwa sądu przedstawionego za pomocą ułamku , którego ^{mianownik} ~~licznik~~ wskazuje ilość wszystkich przedmiotów sądami przedstawionymi objętych / t.zw. przedmiotów czyli wypadków

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher.

w równej mierze czyli jednakowo możliwych / a którego licznik wskazuje ilość przedmiotów , których istnienie uczyniłoby sąd ten prawdziwym /przedmioty czyli wypadki sprzyjające sc. prawdzie danego sądu./ W życiu potocznym nazywamy zwykłe nie o prawdopodobieństwach sądów przedstawionych , lecz o prawdopodobieństwie przedmiotów , używając wyrazu w znaczeniu pochodnym , przenośnym . A nazywamy prawdopodobnymi przedmioty , których prawdop. logiczne wynosi więcej jak $1/2$, przedmioty , których prawdop. wynosi $1/2$ nazywamy wątpliwymi , przedmioty , których prawdop. wynosi mniej jak $1/2$ nazywamy ~~wątpliwymi~~ . - Zastosowanie pojęcia prawdopodobieństwa nie jest ograniczone ani czasowymi czynnikami ani też jest możliwe względem przedmiotów wszelkiego rodzaju , zarówno teraźniejszych , jak minionych i przyszłych . - Pewnymi nazywamy sądy , o których wiemy że są prawdziwe . Pewność można pojąć jako najwyższy stopień prawdopodobieństwa : chociaż ściśle mówiąc pewność jest przeciwieństwem prawdopodobieństwa . Liczebnym jej wyrazem jest jedynka . Od pewności tak określonej należy odróżnić pewność fizyczną , której wyrazem jest 1- nieskończoność i pewność moralną tj. prawdopodobieństwo tak wielkie , iż wystarcza do kierowania się w życiu praktycznym . Pojęcie pewności należy odróżnić od pojęcia konieczności , pojęcie prawdopodobieństwa od pojęcia faktu! w znaczeniu paragrafu poprzedniego .

Część druga O sprawdzaniu sądów danych.

Uwaga wstępna. Sady, które logika bada ze względu na ich prawdziwość, albo nam są dane, albo przez nas samych urobione. Sady mogą nam być dane w dwojaki sposób: jedne z nich powstają w nas na mocy naszej organizacji psychofizycznej, inne bywają nam podawane przez nasze otoczenie tj. przez innych ludzi. Badaniem prawdziwości czyli sprawdzaniem sądów danych zajmuje się druga część logika, podczas gdy część trzecia zwana heurystyką określa warunki i sposoby urabiania sądów prawdziwych.

Rozdział pierwszy. Sady bezpośrednio oczywiste.

1. Pojęcie oczywistości.

Oczywistością na evidentia nazywamy tę właściwość ~~niektórych~~ sądów prawdziwych, która sprawia, że my sady te jako prawdziwe poznajemy i przyjmujemy. Oczywistość jest jakgdyby znakiem prawdziwości sądów. Jest ona dwojaką: bezpośrednią i pośrednią. Sąd jest bezpośrednio oczywistym, jeżeli prawdziwość jego pozajemy na podstawie samego ~~rozważania~~ *bezpośredniego* wyobrażeń lub pojęć tych przedmiotów, do których sąd się odnosi; oczywistość jest pośrednią, jeżeli ~~ona wynika dopiero z pewnego stosunku~~ *musi być wypracowana*, w którym dany sąd pozostaje do sądów innych. Sady zatem, które nie są bezpośrednio oczywiste, których prawdziwość nie jest tedy nie jako od razu widoczną, trzeba uczynić oczywistymi pośrednio, łącząc je w pewien sposób z sądami innymi czyli dowodząc, uzasadniając je. - Sady, które nie są ani bezpośrednio oczywistymi ani też nie dają się pośrednio uczynić oczywistymi, nazywamy sądami nieoczywistymi. Mogą one być prawdziwe lub fałszywe. Sądam

<http://rdm.org.pl/files/>

nieoczywistem są : 1. Wszystkie sądy przyjęte jedynie na podstawie powagi cudzej , czyli sądy przyjęte na wiarę . 2. Wszystkie sądy składające się na akt spostrzeżenia zmysłowego. 3. ^{Sum} Wszystkie sądy powstające w nas w ~~następstwie~~ i pod wpływem uczuć. 4. Sądy wywołane kojarzeniem jak np. przedwczesne uogólnienia.

2. Główne rodzaje sądów bezpośrednio oczywistych.

Bezpośrednio oczywistymi są : 1- . Sądy twierdzące uznające których przedmiotem są nasze własne zjawiska psychiczne. 2. Sądy zaprzeczające tożsamości dwóch przedmiotów. 3. Sądy stwierdzające stosunek logicznej konieczności albo niemożliwości. 4. Sądy stwierdzające stosunek logicznej możliwości. - Każdy zatem sąd , który bywa nam dany jako bezpośrednio oczywisty musi należeć do jednej z wymienionych kategorii ; jeżeli nie należy do żadnej z nich , sąd ten może być w najlepszym razie tylko pośrednio oczywistymb .

3. Prawa myślenia .

Prawami myślenia nazywamy te sądy bezp. oczywiste , na których się operamy wykazując pośrednią oczywistość sądów. Są to: 1. Prawo sprzeczności opiewające że z dwóch sprzecznych sądów jeden musi być fałszywym / sądami sprzecznymi są takie , które mają ten sam przedmiot ale odmienną jakość. / . 2. Prawo wyłączonego środka . Brzmi ono : Z dwóch sądów sprzecznych jeden musi być prawdziwy. 3. Prawo dostatecznej racji . Prawu temu bywa nadawane dwojakie znaczenie przepisu , iż dla sądów niebędących bezpośrednio oczywistymi trzeba podać dostateczną rację aby stały się pośrednio oczywistymi . Zwykle i w ścisłym znaczeniu wzięte prawo orzeka : Jeżeli dwa sądy pozostają do siebie w stosunku racji dostatecznej do następstwa , wtedy z prawdziwością racji dana jest prawdziwość na-

Lawy i Rozum

stępstwa , z mylnością ~~racji~~ wana jest mylnosc nastęstwa. Racya
~~mi nazywamy przytem te sądy na których opieramy się wykazują po-~~
~~średnio oczywistość innych sądów ; te inne sądy zowią się następ-~~
~~stwami .~~ Stosunek racji do nastęstwa należy odróżić od stosunku
 przyczyny do skutku. Późorne wyjątki od prawa dostatecznej racji
 powstają wtedy , jeżeli jakaś racya nie jest naprawdę dostateczn.

4. Wszystkie t.zw. pewniki wnioskowania , tj. sądy bezpośrednio
 oczywiste , *pozostają wam* ~~stwierdzające~~ między dwoma sądami stosunek racji do
 nastęstwa. Np. Kto oznaje istnienie całości złożonej z pewnych
 części , musi też uznać istnienie każdej części . Albo : Co jest
 prawdą o jednym rodzaju przedmiotów , prawdą jest także o każdym
 przedmiocie do tego rodzaju należącym.

Wszystkie prawa myślenia należą do kategorii trzeciej lub czwartej
 sądów bezpośrednio oczywistych. Wyliczane często na pierwszym
 miejscu prawo tożsamości jest tylko innym sformułowaniem pra-
 wa sprzeczności.

